

Temat ósmy:

„Będziecie moimi świadkami aż po krańce świata” (Dz 1,8)

I. PODSTAWY TEOLOGICZNO-BIBLIJNE

1. PODSTAWY BIBLIJNE

Etymologicznie słowo świadek (gr. *martyros*) oznacza osobę, która coś zna z własnej pamięci i może przekazać to innym, zaś świadectwo (gr. *martyria*) jest rozważającym przypominaniem czegoś doświadczonego, co nie może zostać zapomniane i powinno zostać przekazane innym.

W Starym Testamencie postać świadka w dominującym obecna jest w kontekście **prawnym**, a jego doniosłość jest wynikiem stosowania w żydowskim prawie procesowym zasady domniemania winy tzn. to oskarżony powinien dowieść swojej niewinności. Nowy, misyjny wymiar świadka i jego świadczenia wprowadza prorok Izajasz (43,10. 12; 44,8)¹, który **nazywa Izraela Sługą Pańskim**, gdyż ten, dzięki doświadczeniu w swojej historii zbawczych dzieł Jahwe (m.in. wyswobodzenie z Egiptu, zawarcie przymierza), a w nich spełnienia się prorockich obietnic, przez kształt swojej egzystencji w postaci zachowywania przepisów Prawa oraz instytucje religijne jak szabat i obrzezanie powinien wobec sąsiednich narodów świadczyć o jedyności i mocy Jahwe.

Nowy Testament przynosi ze sobą pełnię teologicznego charakteru świadka i świadczenia, przy czym w pismach św. Łukasza dominuje misyjny charakter świadectwa, zaś u św. Jana Ewangelisty - wymiar objawieniowy. W Ewangelii i listach św. Jana świadkami są przede wszystkim Osoby Boże. **Jezus jest nazwany świadkiem** wiernym i prawdomównym (Ap 1, 5; 3, 14), świadczącym o Ojcu (J 14, 9; 17, 6-9), o tym, co widział i słyszał u Ojca (J 1, 18; 3, 32; 8, 38), a więc o ich najgłębszym zjednoczeniu (J 18, 37) oraz o zbawczej woli Ojca wobec grzesznego świata (J 3, 16). Świadectwo Jezusa jest w istocie Jego objawieniem się przed światem (J 14, 6²) i dlatego jest słowem Bożym (Ap 1, 2³). **Świadectwo Ojca** na rzecz Jezusa złożone zostało w teofanii podczas chrztu Jezusa w Jordanie (Łk 3, 21.22) i podczas Jego przemienienia (Łk 9, 35), nade wszystko jednak są nim dzieła powierzone Mu do wykonania (J 5, 36⁴). To one razem z Pismami poświadczają prawdziwość mesjańskich i boskich roszczeń Jezusa (J 5, 32.36.39.46). Świadkiem Jezusa też jest **Duch Święty** (J 15, 26), który swoje świadectwo składa najpierw w samych Apostołach (J 14, 26⁵) oraz we wspólnym z nimi

¹ [Iz 43, 10] wy jesteście moimi świadkami - wyrocznia Pana - i moimi sługami, których wybrałem, abyście mogli poznać i uwierzyć Mi, oraz zrozumieć, że tylko Ja istnieję. Boga utworzonego przede Mną nie było ani po Mnie nie będzie.

[Iz 43, 12] To Ja zapowiedziałem, wyzwoliłem i obwieściłem, a nie ktoś obcy wśród was. Wy jesteście świadkami moimi - wyrocznia Pana - że Ja jestem Bogiem.

[Iz 44, 8] Nie lękajcie się ani nie przerażajcie! Czyż nie przepowiedziałem z dawna i nie oznajmiłem? Wy jesteście moimi świadkami: czy jest jaki Bóg oprócz Mnie? albo inna Skala? - Ja nie znam takiego!

² [J 14, 6] Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

³ [Ap 1, 2] Ten [Jan] poświadczają, że słowem Bożym i świadectwem Jezusa Chrystusa jest wszystko, co widział.

⁴ [J 5, 36] Ja mam świadectwo większe od Janowego. Są to dzieła, które Ojciec dał Mi do wykonania; dzieła, które czynię, świadczą o Mnie, że Ojciec Mnie posłał.

⁵ [J 14, 26] A Poczyszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem.

przepowiadaniu (Dz 5, 32⁶), a także w sercach wiernych (Rz 8, 16⁷). Specyficznym Janowym rysem świadectwa jest przepowiadające świadectwo wiary uczniów, którzy przyjmując ogłoszoną przez Jezusa prawdę Bożą potwierdzili ją, a trwając we wspólnocie z Bogiem złożyli własne świadectwo Jezusowi (por. J 3, 33⁸).

W księdze Dziejów Apostolskich „bycie świadkiem” i „świadczanie” oznaczają głoszenie Ewangelii (Dz 4, 33; 8, 25; 23, 11⁹). Bezpośrednia, tzn. naoczna (Łk 1, 2; Dz 4, 20¹⁰) obecność Apostołów przy poświadczanych przez nich słowach i dziełach Jezusa oraz otrzymany dar Ducha Świętego (Łk 24, 49; Dz 1, 8¹¹), pozwalający im pojąć zbawczy i odkupieńczy sens przeżytych wydarzeń i słów Pisma, gwarantują wiarygodność ich świadectwa i uzasadniają ich nauczycielski autorytet, nade wszystko jednak poświadczają prawdziwość zbawczego działania Boga (Łk 24, 46-48; Dz 2, 3). Apostołowie, którzy „z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa” (Dz 4,33), wypełniają powierzona im misję: „gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie...” (Dz 1, 8). **Status świadka stanowił istotny składnik nauczycielskiego i pasterskiego autorytetu Dwunastu** w Kościele.

Określenie mianem świadka **Pawła Apostoła** (Dz 11, 25), który przecież historycznie nie spotkał Jezusa zapoczątkowuje nowy etap głoszenia Kościoła: zdolność świadczania o Jezusie pochodzi już nie z bezpośredniości towarzyszenia Jezusowi podczas publicznej działalności, lecz z wiary! Swoje przepowiadanie i autorytet św. Paweł uzasadnia przez postawienie własnego spotkania ze Zmartwychwstałym (chrystofania pod Damazkiem – Dz 9, 1-9) na równi z doświadczeniem naocznych świadków (1 Kor 15, 8.15). Św. Paweł też jako pierwszy przedmiot swojego przepowiadania określa mianem „świadectwa”¹².

2. WSPÓŁCZESNY PRZEKAZ MAGISTERIUM KOŚCIOŁA

W perspektywie Kościoła **ustanowienie świadkiem wiary** dokonuje się w chrzcielnym włączeniu w prorocką misję kapłaństwa Chrystusa (KK 12, 35; ChL 14), a jego dopełnieniem jest sakrament bierzmowania, który bezpośrednio powołuje i uzdalnia do dawania świadectwa wierze (KK 11; DA 3; KKK 1303¹³). To dzięki mocy Ducha Świętego chrześcijanin może wyznawać Chrystusa (Mt 10, 20; J 20, 19-22) oraz żyć zgodnie z wiarą i jej bronić (KKK 1285, 1313¹⁴). Świadkowi nie wolno zatrzymywać dla siebie powierzonej mu zbawczej prawdy, lecz

6 [Dz 5, 32] Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy Mu są posłuszni».

7 [Rz 8, 16] Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi.

8 [J 3, 33] Kto przyjął Jego świadectwo, wyraźnie potwierdził, że Bóg jest prawdomówny.

9 [Dz 4, 33] Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wszyscy oni mieli wielką łaskę. [Dz 8, 25] Kiedy dali świadectwo i opowiedzieli słowo Pana, udali się w drogę powrotną do Jerozolimy i głosili Ewangelię w wielu wioskach samarytańskich. [Dz 25, 11] Następnej nocy ukazał mu się Pan. «Odwagi! - powiedział - trzeba bowiem, żebyś i w Rzymie świadczył o Mnie tak, jak dawałeś o Mnie świadectwo w Jerozolimie».

10 [Łk 1, 2] tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. [Dz 4, 20] my nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli.

11 [Dz 1, 8] ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi»

12 [1 Kor 1,6] świadectwo Chrystusowe utrwaliło się w was; [1 Kor 2, 1] Tak też i ja, przyszedłszy do was, bracia, nie przybyłem, aby błyszczać słowem i mądrością głosić wam świadectwo Boże.

13 [KKK 1303] Bierzmowanie przynosi zatem wzrost i pogłębienie łaski chrzcielnej [...] udziela nam, jako prawdziwym świadkom Chrystusa, specjalnej mocy Ducha Świętego do szerzenia i obrony wiary słowem i czynem, do mężnego wyznawania imienia Chrystusa oraz do tego, by nigdy nie wstydzić się Krzyża.

14 [KKK 1285] [...]Istotnie, "przez sakrament bierzmowania (ochrzczeni) jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronięcia jej"; [KKK 1313] [...]Biskupi są następcami Apostołów; otrzymali pełnię sakramentu święceń. Udzielanie przez nich sakramentu bierzmowania wyraźnie oznacza, że jednym z jego skutków jest ściślejsze zjednoczenie bierzmowanych z Kościołem, z jego apostołskimi początkami i jego posłaniem świadczania o Chrystusie.

jest on zobowiązany do dzielenia się nią (apostołowania), także, jeśli jest to związane z nieodłącznymi trudnościami czy nawet prześladowaniami.

Przyglądając się działalności Jezusa można rozróżnić **trzy formy świadectwa**: słowo, czyn oraz życie, którego szczytem jest męczeństwo, mające swoje „przełożenie” licznych możliwościach i okazja do wyrażania i manifestacji swojej wiary w codziennym życiu, a także w działalności, w którą bezpośrednio zaangażowany jest autorytet Kościoła jak przepowiadanie słowa Bożego w homilii i w katechizacji, życiu zakonnym, liturgii, działalności ekumenicznej oraz nauczycielsko-wychowawczej. Świadectwo chrześcijańskie obejmuje więc nie tylko składanie wyznania wiary, ale też wybory moralne czy zaangażowanie w działalność publiczną i charytatywną. Słowa świadectwa i czyny wzajemnie się wyjaśniają i wzmacniają: czyny ilustrują i potwierdzają słowa, a słowa artykułują religijny wymiar czynów. Optymalną postacią świadectwa chrześcijańskiego jest synteza życia z Ewangelią, jako jego źródłem, której *maximum* jest - za przykładem Chrystusa - przyjęcie różnych form prześladowań ze względu na miłość do Niego i wierność Ewangeli.

Istotą świadectwa wiary jest więc, nie tyle zgodność czy konsekwencja słów i czynów, która jako uniwersalna, zwyczajna zasada moralna dotyczy przecież każdej osoby, także niewierzących. Istotą tą jest wyrastanie z wiary i jej manifestowanie. Świadectwo **wiary** jest takim sposobem przeżywania egzystencji, który swoje motywacje, wzorce i duchowe moce czerpie z więzi z Chrystusem i z Ewangelią, mając na względzie coraz to pełniejszą syntezę z nimi. W dziejach Kościoła na każdym etapie byli chrześcijanie, których życie było głębiej i wyraziściej przeniknięte Ewangelią (święci), co ustanawiało ich czytelniejszym i przemożniej przekonującym świadectwem świętości (ChL 16), egzystencjalnego przełożenia i oddziaływania wiary.

Z **perspektywy personalistycznej** świadectwo wiary stanowi akt odsłaniania i wypowiedania własnego jestestwa, w którym wewnętrzna więź z wiarą warunkuje uchwycenie jej znaczenia oraz odróżnia świadczenie od „dawania dobrego przykładu” czy nauczania. Ponieważ w świadczeniu przekazywane są egzystencjalnie doniosłe treści i wartości, naturalnym jest więc **wewnętrzne zaangażowanie się świadka** (Dz 4, 18-20; EN 76). Domaganie się od świadka – w imię jego rzekomej wiarygodności - postawy „bezstronnego sędziego” czy „neutralnego, niezaangażowanego obserwatora”, pozbawia go dynamizmu i ofensywności wiary.

Najwyższym stopniem zaangażowania chrześcijańskiego świadka jest jego **gotowość** - w naśladowaniu Chrystusa i męczenników - **na cierpienie i oddanie życia**. Doniosłość takiego zaangażowania świadka staje się zrozumialsza, gdy wolność przyjęcia albo odrzucenia świadectwa wiary rozpozna się nie tyle jako prostą możliwość indywidualnego wyboru, lecz jako alternatywę, w której podjęty wybór staje się ostatecznie opowiedzeniem się za Bogiem i prawdą lub przeciwko nim (J 3, 33; 1 J 5, 10), za życiem w światłości albo w ciemności (J 3, 18-21; 12, 35.46), za szczęściem albo nie-szczęściem (J 3, 36; 5, 24).

W posynodalnej adhortacji poświęconej ewangelizacji *Evangelii nuntiandi* (1975) papież Paweł VI wskazał znamienne regułę głoszenia: „człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami” (nr 41). Postawa świadka wiary nie jest więc zarezerwowana dla nielicznych i wybitnych chrześcijan, lecz **stanowi docelową postać wiary. Przemocność oddziaływania i siła przekonująca** świadectwa czyni je skutecznym narzędziem ewangelizacji oraz argumentem wiarygodności wiary i Kościoła. Życie formowane przez przyjaźń (wspólnotę) z Chrystusem, a zwłaszcza wielorakie postacie męczeństwa – od ukrytego znoszenia powszednich trudów i życiowych utrapień (por. Jk 1, 2) aż do oddania życia -, ma **moc poruszyć i rozpalić obojętne czy znużone** już serca i skłonić je do odnowy miłości i porywów poświęceń dla Chrystusa. Wszak Kościół przetrwał liczne przeciwności i prześladowania nie dzięki swym strukturom, posiadanym dobrom czy zabezpieczającym go prawom, ale dzięki **niezlomnej miłości jego członków do Chrystusa**.

Świadomość chrześcijan, że ich słowa i czyny, intensywność ich wiary i zaangażowania stanowią dla innych podstawę tworzenia sobie obrazu i misji Kościoła, przynagła dziś do odnowy i pogłębienia wiary. Wszak odnowa i dynamizacja życia wspólnoty Kościoła – nie tylko jako weryfikacja nieadekwatnych struktur czy nieskutecznych działań pastoralnych, ale jako rozbudzanie nowej gorliwości i postaci ewangelizacji – przychodzi za pośrednictwem charyzmatycznych postaci, promieniujących miłością do Chrystusa i ewangelicznym radykalizmem, jak Benedykt z Nursji, Franciszek z Asyżu, Teresa z Avila, Ignacy Loyola. Wszak Kościół odradza się nie z minimum, lecz **maksimum naśladowania Chrystusa**.

3. LITERATURA UZUPEŁNIAJĄCA

Dziewulski G., *Świadectwo chrześcijan jako znak wiarygodności Kościoła*, Lublin 2010.
Ryś G. (bp), *Wiara z lewej, prawej i Bożej strony*, Kraków 2014.

II. TEKSTY DO PRAC W ZESPOŁACH I KOŁACH SYNODALNYCH

„Będziecie moimi świadkami aż po krańce świata”

Temat nr 8

Biblijne:

1. „Wy jesteście moimi świadkami - wyrocznia Pana - i moimi sługami, których wybrałem, abyście mogli poznać i uwierzyć Mi, oraz zrozumieć, że tylko Ja istnieję” (Iz 43,10).
2. „Kto wierzy w Syna Bożego, ten ma w sobie świadectwo Boga, kto nie wierzy Bogu, uczynił Go kłamcą, bo nie uwierzył świadectwu, jakie Bóg dał o swoim Synu” (J 5,10).
3. „... gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8).
4. „Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami” (Dz 2,32).
5. „Zabiliście Dawcę życia, ale Bóg wskrzesił Go z martwych, czego my jesteśmy świadkami” (Dz 3,15).

Papieskie:

1. **Lumen fidei:** „Najwyższym dowodem wiarygodności miłości Chrystusa jest Jego śmierć za człowieka. Jeśli oddanie życia za przyjaciół jest najwyższym dowodem miłości, Jezus ofiarował swoje za wszystkich, również za tych, którzy byli nieprzyjaciółmi, by w ten sposób przemienić serce. Oto dlaczego ewangelista godzinę Krzyża postrzegali jako szczytowy moment spojrzenia wiary: w tej godzinie jaśnieje blask wielkości i głębi Bożej miłości. Św. Jan tutaj umieści swoje uroczyste świadectwo, gdy wraz z Matką Jezusa patrzy na Tego, którego przebili (por. J 19,37): «Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli» (J 19,35)” (nr 16).
2. **Lumen fidei:** „... wiara nie jest bezwzględna, lecz wzrasta we współżyciu w poszanowaniu drugiego człowieka. Wierzący nie jest arogancki; przeciwnie, prawda daje mu pokorę, bo wie on, że to nie my ją posiadamy, ale to ona nas bierze w posiadanie. Nie powodując bynajmniej usztywnienia postaw, pewność wiary nakazuje nam wyruszyć w drogę i umożliwia dawanie świadectwa i dialog ze wszystkimi” (nr 34).
3. **Lumen fidei:** „Przekazywanie wiary, jaśniejącej dla wszystkich ludzi w każdym zakątku, odbywa się również w czasie, z pokolenia na pokolenie. Skoro wiara rodzi się ze spotkania, do którego dochodzi w historii, i oświeca naszą drogę w czasie, musi być ona przekazywana przez wieki. Właśnie dzięki nieprzerwanemu łańcuchowi świadectw dociera do nas oblicze Jezusa” (nr 38).
4. **Lumen fidei:** „Dla posługi jedności wiary i jej integralnemu przekazowi, Pan dał Kościołowi dar sukcesji apostoelskiej. Dzięki jej pośrednictwu zagwarantowana jest ciągłość pamięci Kościoła i możliwe staje się bezpieczne czerpanie z czystego źródła, z którego rodzi się wiara. Gwarancją łączności ze źródłem dają zatem osoby żywe, a odpowiada to żywej wierze, którą Kościół przekazuje. Opiera się ona na wierności świadków, wybranych przez Pana do tego zadania” (nr 49).
5. Papież Franciszek: „My, chrześcijanie musimy uczestniczyć w niedzielnej Mszy św., ponieważ tylko dzięki łasce Jezusa, z Jego żywą obecnością w nas i między nami, możemy wypełniać Jego przykazanie, i w ten sposób być Jego wiarygodnymi świadkami” (*Katecheza*, 13.12.2017).

Zaleca się lekturę całej encykliki *Lumen fidei*.

Inne:

1. *Youcat. Katechizm Kościoła Katolickiego dla Młodych:* „Podczas BIERZMOWANIA na duszy ochrzczonego chrześcijanina zostaje odcisnięte niezatarte duchowe znamię, które można otrzymać tylko raz i które takiego człowieka na zawsze naznacza jako chrześcijanina. Dar Ducha Świętego jest mocą z góry, dzięki której taki człowiek uwiarygodnia swoim życiem łaskę otrzymaną na chrzcie i staje się «świadkiem» Chrystusa (...) Przyjąć sakrament bierzmowania oznacza zawrzeć z Bogiem swego rodzaju umowę. Bierzmowany mówi: «Tak, wierzę w Ciebie, mój Boże, daj mi Twojego Ducha Świętego, żebym do Ciebie całkowicie należał, nigdy od Ciebie nie odstępiał i całe moje życie świadczył o Tobie duszą i ciałem, słowem i czynem, na dobre i na złe». A Bóg mówi: «Tak, ufam ci, moje dziecko - i obdaruję cię moim Duchem, czyli sobą samym. Będę cały twój. Nie odstąpię od ciebie w tym życiu tu na ziemi i tym w niebie. Będę w twoim ciele i twojej duszy, w twoich czynach i słowach. Nawet jeśli zapomnisz o mnie, ja będę przy tobie - na dobre i na złe»” (nr 205).
2. *Youcat...*: „Kto rzeczywiście naśladuje Jezusa, sprawia, że jego życie staje się coraz bardziej oparte na prawdzie. Ze swojego postępowania usuwa wszelkie kłamstwo, fałsz, hipokryzję i niejednoznaczność, staje się przejrzysty dzięki prawdzie. Wierzyć znaczy stać się świadkiem prawdy” (nr 453).

III. PYTANIA DLA ZESPOŁÓW I KÓŁ SYNODALNYCH

1. Jak postrzegany jest w twojej rodzinie sakrament chrztu świętego (jak postrzegany jest w młodszym, a jak w starszym pokoleniu)? Czy ma on wpływ na kształtowanie wzajemnych relacji w rodzinie?

2. Jak rozumieć stwierdzenie, że jako ludzie ochrzczeni jesteśmy zaproszeni do świadczenia o naszej więzi z Jezusem Chrystusem? W jakich środowiskach i w jakich okolicznościach możesz na co dzień dzielić się z innymi swoim doświadczeniem wiary, **a w jakich byłoby to jednak niemożliwe?**

3. Biorąc pod uwagę, że podstawowym świadectwem naszej wiary jest gromadzenie się na niedzielnej Eucharystii opisz własne doświadczenie świętowania Dnia Pańskiego (również w kontekście rodzinnym).

4. Z jakich (w twojej opinii) przyczyn tak wielu młodych zbyt łatwo rezygnuje z uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii? Jak rozumieć fakt, że katolicy chętnie robią zakupy w niedzielę spędzając czas w galeriach handlowych?

5. Skoro bardzo prostym zaangażowaniem w Liturgiczną Służbę Ołtarza dzieci i młodzież mogą dać świadectwo swojej wiary, skąd bierze się w nich opór widoczny w często zbyt małej liczbie ministrantów?

6. Jakie trudności (niebezpieczeństwa) niesie w sobie jasne wyznawanie swojej wiary, świadczenie o niej swoim życiem, a jeśli trzeba – również słowami? Co z kolei jest ułatwieniem w dawaniu świadectwa o swojej wierze?

7. Co ze strony katolików stanowi dzisiaj antyświadectwo dla otaczających nas ludzi niekoniecznie utożsamiających się z Kościołem?

8. W jaki sposób możemy reagować, kiedy naruszane są prawa osób wierzących, urażane są nasze uczucia religijne, profanowane w sztuce chrześcijańskie symbole albo też ustanawiane są prawa niezgodne z Dekalogiem, z prawem naturalnym?

9. Jak rozumiesz nadzieję, którą **niesie** nasza wiara? W jakim stopniu doświadczasz chrześcijańskiej nadziei w trudnych okolicznościach życia (kryzys w małżeństwie, rozwód rodziców, utrata kogoś bliskiego, cierpienie własne lub innych itp.)?

10. Czy i w jaki sposób człowiek wierzący powinien angażować się w życie społeczne, polityczne? Na ile młodzi katolicy odnajdują swoje miejsce np. w polityce czy w służbie lokalnej społeczności?

11. Jaka **wartość i oddziaływanie w dawaniu** świadectwa o swojej wierze mają: muzyka, film, prasa, portale społecznościowe, fora internetowe etc. (niekoniecznie tylko chrześcijańskie)?

12. Co więcej możemy uczynić w trosce o zbawienie naszych bliźnich, zwłaszcza tych, którzy oddalili się od Chrystusa lub Go jeszcze nie poznali?

13. W jaki sposób można wykorzystać szeroko pojęty świat nauki dla świadczenia o wierze w Boga?